

Sygn. akt III USK 82/22

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania M. P.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Jaśle
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 7
grudnia 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Rzeszowie
z dnia 22 października 2021 r., sygn. akt III AUa 1/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołującej się M. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Jaśle kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Jaśle, decyzją z 14 czerwca 2019 r., stwierdził, że M. P. jak osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od 16 czerwca 2016 r.

M. P. odwołała się od powyższej decyzji ZUS do Sądu Okręgowego w Krośnie.

Sąd Okręgowy w Krośnie, wyrokiem z 30 października 2019 r., oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że M. P. w dniu 5 maja 2013 r. dokonała zgłoszenia do CEIDG swojej działalności gospodarczej. Z tym dniem zgłosiła się do ubezpieczeń społecznych, w tym do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, deklarując podstawy wymiaru składek w wysokości: za maj 2013 r. – 1.652,88 zł, za czerwiec, lipiec i sierpień 2013 r. – 9.350,13 zł. Przedmiotem działalności gospodarczej zgodnie z wpisem do ewidencji miało być badanie rynku i opinii publicznej. W 2013 r. M. P. osiągnęła z tego tytułu dochód w wysokości 13.625,44 zł. Od 1 października 2013 r. do 11 listopada 2013 r. przebywała na zasiłku chorobowym, zaś od 12 listopada 2013 r. do 10 listopada 2014 r. na zasiłku macierzyńskim. Od 11 listopada 2014 r. do 13 kwietnia 2015 r. wystąpiła dalsza niezdolność do pracy wnioskodawczyni, jednakże organ rentowy odmówił wypłaty zasiłku chorobowego za ten okres z uwagi na brak terminowego zgłoszenia się przez M. P. do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego po urlopie macierzyńskim. Odwołująca się została ponownie objęta dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym od 28 listopada 2014 r. i od stycznia do kwietnia 2015 r. deklarowała maksymalną podstawę wymiaru składek w wysokości 9.897,50 zł. Od 20 kwietnia 2015 r. do 17 czerwca 2015 r. przebywała na zasiłku chorobowym, a od 18 czerwca 2015 r. do 15 czerwca 2016 r. na zasiłku macierzyńskim. Od 20 czerwca 2016 r. do 30 czerwca 2016 r. oraz od 1 lipca 2016 r. do 16 marca 2017 r. odwołująca się znowu przebywała na zasiłku chorobowym, od 17 marca 2017 r. do 7 czerwca 2017 r. na świadczeniu rehabilitacyjnym, aby od 8 czerwca 2017 r. do 6 czerwca 2018 r. przebywać na kolejnym zasiłku macierzyńskim. Za czerwiec 2018 r. M. P. zadeklarowała postawę wymiaru składek w wysokości 8.886 zł, za lipiec 1.107,50 zł, zaś od 9 lipca 2018 r. do 31 lipca 2018 r. przebywała na zasiłku chorobowym. Od sierpnia 2018 r. do maja 2019 r. odwołująca się nie deklarowała składek, gdyż od 1 sierpnia 2018 r. do 4 kwietnia 2019 r. przebywała na zasiłku chorobowym, zaś za okres od 5 kwietnia 2019 r. do 14 kwietnia 2019 r. zgłosiła roszczenie wypłaty świadczenia rehabilitacyjnego. Od 15 kwietnia 2019 r. do 12 kwietnia 2020 r. zgłosiła kolejne

roszczenie o wypłatę zasiłku macierzyńskiego. W latach 2016-2018 M. P. z działalności gospodarczej nie osiągnęła żadnego przychodu.

Podkreślając, że odwołująca, wezwana do osobistego stawiennictwa, nie stawiała się na rozprawę, jak też nie zaoferowała żadnych innych dowodów na potwierdzenie prowadzenia działalności gospodarczej po okresie pobierania pierwszego zasiłku macierzyńskiego, czyli po 15 czerwca 2016 r., Sąd Okręgowy w Krośnie uznał, że M. P. nie wykazała, aby po tej dacie doszło do wznowienia przez nią tej działalności.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, wyrokiem z 22 października 2021 r., oddalił apelację M. P. od wyroku Sądu pierwszej instancji.

W ocenie Sądu drugiej instancji działalność wnioskodawczyni nie cechowała się przesłankami właściwymi dla działalności gospodarczej, co więcej odwołująca się nie wykazała, aby w okresie objętym zaskarżoną decyzją (tj. od 16 czerwca 2016 r.) w ogóle taką działalność prowadziła (znamienna jest w tym przypadku jej beczynność procesowa – niebranie osobistego udziału w postępowaniu sądowym, nawet mimo wezwania do osobistego stawiennictwa). Sąd Apelacyjny zwrócił szczególną uwagę na brak zarobkowego charakteru działalności wnioskodawczyni. Jedyne przychody odnotowane zostały jeszcze w 2013 r., a działalność, dodatkowo przy deklarowaniu wysokich podstaw wymiaru składek, przynosiła straty. Nie była to też działalność w jakikolwiek sposób zorganizowana, skoro odwołująca się nie tylko nigdy nie zatrudniła pracownika na czas swoich długotrwałych zwolnień, lecz także nie podejmowała nawet korespondencji kierowanej na adres siedziby prowadzonej przez nią działalności. Trudno też uznać, aby działalność ta cechowała się ciągłością, skoro odwołująca się w okresie 6 lat od dnia zarejestrowania działalności aż przez 2.112 dni (przez przeszło 5 lat i 6 miesięcy) pobierała rozliczne świadczenia z ubezpieczenia chorobowego (zasiłek chorobowy, zasiłek macierzyński, świadczenie rehabilitacyjne).

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie wniosła odwołująca się M. P., zaskarżając wyrok w całości i opierając skargę na podstawach naruszenia: 1) art. 233 § 1 oraz art. 327¹ k.p.c.; 2) art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 11 ust. 2 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, a także art. 6 k.c.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji organu rentowego w całości, a także o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W ocenie skarżącej, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, a także istnieje potrzeba wykładni art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 11 ust. 2 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 423) w związku z art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 162 ze zm.), a niezależnie od tego wykładnia tych przepisów wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, w którym ujawniają się diametralne różnice w zakresie sposobu oceny pojęcia działalności gospodarczej na tle elementu zarobkowości w kontekście wysokości zadeklarowanej podstawy wymiaru składek.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a także o zasądzenie od skarżącej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo budzą poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym,

dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Skuteczne wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, które pozwalają Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Ustawodawca uznaje za doniosłe zadania Sądu Najwyższego związane przede wszystkim z doskonaleniem wykładni prawa i jego stosowania, ujednolicaniem orzecznictwa, rozwojem jurysprudencji, a w dalszej kolejności zadania polegające na eliminacji w dostępnych granicach orzeczeń niegodnych ochrony ze względu na oczywiste naruszenie prawa lub wydanie ich w warunkach nieważności.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Skuteczne powołanie przez skarżącą przesłanki przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, opisanie, na czym polegają wątpliwości związane z ich rozumieniem oraz przedstawienie argumentacji świadczącej o tym, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem

stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni przepisów jest niezbędne do rozstrzygnięcia konkretnej sprawy.

Skarżąca kwestionuje przyjętą przez Sąd Apelacyjny wykładnię przepisów ustawy systemowej w związku z regulacją Prawa przedsiębiorców, w szczególności posiłkując się wybranymi orzeczeniami sądów powszechnych, że brak przychodu w krótkich okresach prowadzenia działalności między okresami niezdolności do pracy nie powinien uzasadniać wyłączenia z ubezpieczeń społecznych czy też ich ustania. Na oczywistą zasadność skargi miałyby zaś wskazywać ocena zgromadzonego materiału dowodowego, odbiegająca w sposób rażący od zasad doświadczenia życiowego, bowiem opierała się wyłącznie na, z gruntu błędnym, uznaniu, że brak dochodu uzasadnia wyłączenie z ubezpieczenia społecznego, mimo stwierdzenia, że działalność cechowały wszelkie pozostałe elementy określone w art. 3 Prawa przedsiębiorców.

Odnosząc się do wniosku skarżącej o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, na wstępie należy zastrzec, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Tym samym o oczywistej zasadności skargi nie mogą świadczyć zarzuty dotyczące oceny zgromadzonego materiału dowodowego (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Do rozważenia pozostaje kwestia potrzeby wykładni art. 3 ustawy – Prawo przedsiębiorców (dawniej art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2168). Zagadnienia pozarolniczej działalności gospodarczej, jej cech konstytutywnych i ich weryfikacji przez organ rentowy i sąd ubezpieczeń społecznych były wielokrotnie przedmiotem oceny Sądu Najwyższego. Wykładnia art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, a obecnie art. 3 ustawy – Prawo przedsiębiorców, jest utrwalona w orzecznictwie.

Należy podkreślić, że w kontekście przesłanki przedsądu, jaką jest potrzeba wykładni przepisów prawa, przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest

sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wspomniane wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, by ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sady powszechne (postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147). Oparcie tezy o wykładni przepisu na wybiórczo przytoczonym orzecznictwie Sądów Apelacyjnych nie może odnieść pożądanego skutku, jeśli orzeczenia te nie będą wydane w analogicznych stanach faktycznych. W przypadku kwalifikacji danej działalności jako działalności gospodarczej ustalenia faktyczne mają kluczowe znaczenie.

W literaturze i orzecznictwie na gruncie poprzednio obowiązujących ustaw utrwalony został pogląd, że działalnością gospodarczą jest działalność wykazująca zawodowy, czyli stały charakter, w tym powtarzalność podejmowanych działań, podporządkowanie regułom zysku i opłacalności (lub zasadzie racjonalnego gospodarowania) oraz uczestnictwo w działalności gospodarczej (por. uchwała Sądu Najwyższego z 23 lutego 2005 r., III CZP 88/04, OSNC nr 1 poz. 5, a także wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 15 września 2005 r., FSK 2643/04, LEX nr 153881). Wobec tego nie stanowi działalności gospodarczej działalność wykonywana okresowo i sporadycznie (por. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z 19 marca 1991 r., II SA 898/90, ONSA 1992 nr 3-4, poz. 58 oraz z 17 września 1997 r., II SA/Wa 1089/96, Pr. Gosp. 1998 nr 1, s. 32), a także jeśli nie jest ona prowadzona w celu osiągnięcia dochodu (zarobku) rozumianego jako nadwyżka przychodów nad poniesionymi kosztami. Zorganizowanie działalności gospodarczej w płaszczyźnie materialnej odbywa się przykładowo przez: zapewnienie kapitału, lokalu, środków biurowych, maszyn, sprzętu, technologii, zatrudnienie pracowników, przedsięwzięcie działań o charakterze marketingowym (informacja, reklama) oraz przez podejmowanie działań zmierzających do uzyskania i utrzymania wymaganych kwalifikacji niezbędnych ze względu na rodzaj wykonywanej działalności (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 10

lutego 2016 r., I UK 65/15, LEX nr 2118451; z 16 lutego 2016 r., I UK 77/15, LEX nr 2000382). Ciągłość działalności gospodarczej ma dwa aspekty. Pierwszy to powtarzalność czynności, tak aby odróżnić prowadzoną działalność gospodarczą od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usług, które same w sobie nie stanowią lub nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą. Przejawem działalności gospodarczej nie są działania o charakterze sporadycznym, doraźnym, okazjonalnym lub incydentalnym. Drugi aspekt, wynikający zresztą z pierwszego, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej. Oba aspekty zależą od zachowania osoby podejmującej działalność gospodarczą (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13, LEX nr 1444493).

Konsekwencją poglądu, według którego o istnieniu tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym przesądza faktyczne prowadzenie działalności, jest prawo organu rentowego do kontroli samego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym w sytuacji zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego przy dysproporcji wynikającej z niskiego przychodu i zadeklarowania zawyżonej podstawy składek.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, zgodnie z którym zarejestrowanie działalności gospodarczej i towarzyszące temu zadeklarowanie, nieznajdujące pokrycia w przewidywanych zyskach, wysokiej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne, a przy tym ze świadomością istnienia przeszkód do prowadzenia tej działalności (np. spodziewane w nieodległym czasie urodzenie dziecka i związana z tym planowana przerwa w prowadzeniu działalności) może wskazywać na intencję (element subiektywny) nie tyle podjęcia i wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej o charakterze ciągłym, lecz włączenia się do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania wysokich świadczeń (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404; z 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127; z 18 grudnia 2018 r., II UK 413/17, LEX nr 2609126). W konsekwencji w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że ktoś, kto twierdzi, że prowadzi działalność gospodarczą tylko po to, aby uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego, w istocie stwarza pozory tej działalności, bowiem nie zmierza do pozyskania zarobku z

działalności, co wypacza sens ustawowy tej instytucji prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127).

Wprawdzie generowanie strat przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą (zamiast spodziewanych zysków), z uwagi na koszty działalności przewyższające dochód, nie przekreśla jej zarobkowego charakteru, inaczej jednak należy ocenić sytuację, w której od początku wymiernym, stałym i założonym z góry kosztem, nieznajującym pokrycia w przewidywanych zyskach, staje się opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości znacznie przekraczającej obowiązujące minimum. Takie generowanie wysokich kosztów prowadzonej działalności nie jest uzasadnione potrzebą inwestowania w podjęte przedsięwzięcie w celu jego perspektywicznego rozwoju. Ma na celu wyłącznie uzyskanie wysokich świadczeń (przede wszystkim z ubezpieczenia chorobowego). Ujawnia się to szczególnie w sytuacji, gdy osoba rozpoczynająca działalność i deklarująca taką podstawę wymiaru składki ma świadomość, że stan zdrowia czyni ją niezdolną do jej prowadzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404).

W tym stanie rzeczy, z uwagi na utrwaloną linię orzecznictwa Sądu Najwyższego, formułowane przez stronę skarżącą wątpliwości interpretacyjne nie świadczą o potrzebie wykładni przepisów prawa w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie została również wykazana rozbieżność co do wykładni przepisów.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi do rozpoznania określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.